

GRZEGORZ SZPIŁA
Kraków

**TŁUMACZENIE *WINNIE-THE-POOH*
NA JĘZYK GÓRNOŁUŻYCKI
(W KONTEKŚCIE PRZEKŁADÓW NA JĘZYK POLSKI I CZESKI)**

Pojawienie się tłumaczenia ważnego i popularnego utworu literackiego w danej społeczności językowo-kulturowej powinno być przyjęte z radością z kilku ważnych powodów. Mianowicie, pozwala ono czytelnikom zapoznać się z dziełem, którego wersji w rodzimym języku dotychczas nie znali lub kolejny raz odkryć utwór znany im już w wersji oryginalnej. Po drugie, funkcjonowanie zarówno tłumaczenia, jak i oryginału w kulturze docelowej może mieć znaczące konsekwencje dla edukacji interkulturowej, w szczególności edukacji literackiej. Obecność tłumaczenia rodzi pytania dotyczące percepcji literatury obcej oraz pytania o wpływy utworu na kształt i rozwój literatury czy ogólnie kultury rodzimej. Równocześnie tłumaczenie dzieła jako przekład językowo-kulturowy wywołuje zainteresowanie translatologów oraz językoznawców, badaczy recepcji tłumaczenia i jego wpływu na rozumienie mniej lub bardziej obcej kultury oraz konwencji literackiej.

Pojawienie się *Winnie-the-Pooh* w języku górnołużyckim w przekładzie Edwarda Wornara¹ (*Winij Puw*, Domowina Verlag 2000) jest niezwykle z dwóch co najmniej powodów. Po pierwsze, to tłumaczenie jednego z najbardziej znanych utworów literatury dziecięcej², po drugie, jest to przekład na mało znany język. Język górnołużycki dołączył tym samym do pokażnej liczby języków, na które przetłumaczono już książkę Milne'a. Tłumaczenie tego utworu z pewnością wywołuje pytania nie tyle dotyczące celowości przekładu *Winnie-the-Pooh* na język górnołużycki, ile pytania o jakość tego tłumaczenia (efektów zastosowanych strategii i technik translacyjnych). Trudno określić, czy lektura *Winnie-the-Pooh* w języku górnołużyckim jest dla Łużyczan pierwszą okazją do zetknięcia się z tą opowieścią czy jedynie kolejną wersją, po angielskiej lub niemieckiej. Nie wiadomo, z uwagi na brak danych, czy w ogóle użytkownicy języka górnołużyckiego sięgają po tę wersję. Niezwykle ciekawą kwestią jest również recepcja tego utworu w kontekście bilingwalnym i ocena miejsca *Winij Puwa* w dwujęzycznej rzeczywistości Łużyczan. Te kwestie wykra-

¹ A. A. Milne, *Winij Puw*, tł. Edward Wornar, Domowina, Budyšin 2000.

² G. Kjellmer, *Why is Winnie the Pooh? On the Use of the Definite Article in Some English Personal Names*, „English Studies” 58, 1977, nr 6, s. 508.

czają jednakże poza ramy określone dla tego artykułu, w którym pragnę się ograniczyć jedynie do analizy językowej tłumaczenia *Winnie-the-Pooh* na język górnołużycki, uwzględniając przy tym przekłady tego utworu na język polski i czeski. Tym samym pragnę ułożyć tłumaczenia E. Wornara w kontekście innych przekładów w odniesieniu do przyjętych przez tłumaczy strategii i technik translacyjnych.

Tłumaczenie E. Wornara ukazało się w 2000 roku, 64 lata po ukazaniu się wersji angielskiej, ale też wiele lat po pierwszym tłumaczeniu na język polski (*Kubuś Puchatek* i *Fredzia Phi Phi*)³ oraz na język czeski (*Medvídek Pú*)⁴. Nie dokonano dotąd jeszcze analizy tłumaczenia *Winnie-the-Pooh* na język górnołużycki, brakuje analiz strategii tłumaczeniowych z języka angielskiego na języki łużyckie (znikoma liczba tłumaczeń). Analiza polskich i czeskich tłumaczeń z języka angielskiego nie została jeszcze powiązana z analizą tłumaczeń na języki łużyckie. Niniejsze omówienie może więc – przynajmniej w pewnej mierze – przyczynić się do opisu dokonań w zakresie tłumaczeń literatury angielskiej na język górnołużycki, w kontekście innych języków słowiańskich.

Podjęta analiza mieści się w badaniach przekładu literatury dziecięcej (*children's literature translation studies*)⁵, które obejmują oprócz samych kwestii językowo-translacyjnych, ale także w powiązaniu z nimi, zagadnienia samego odbiorcy tekstu, jego zdolności językowych, poznawczych, interakcji między tekstem a odbiorcą itp. Tabbert wymienia wiele aspektów, które należy badać w przypadku tłumaczenia literatury dziecięcej, z których ja wybieram aspekty językowe⁶. Wśród tych ostatnich wymienić można elementy językowo-kulturowe, dialekty, nazwy własne, rejestry i style językowe, jak i wyznaczniki językowo-stylistyczne gatunków literackich. Językowym aspektem tłumaczenia, któremu poświęcę uwagę, są nazwy własne, których w *Winnie-the-Pooh* nie brakuje, i których tłumaczenie zawsze przysparza kłopotu tłumaczom i przyciąga uwagę badaczy⁷. W przypadku tłumaczenia literatury dziecięcej przekład nazw własnych – należy podkreślić – jest kwestią poruszaną bodajże najczęściej⁸.

Winnie-the-Pooh zawiera wiele kategorii leksemów i wyrażeń, które mogą z różnych powodów sprawiać tłumaczom rozmaite kłopoty. Oprócz niektórych nazw własnych do kłopotliwych elementów językowo-kulturowych zaliczyłbym wyrażenia dźwiękonaśladowcze, wyrażenia formułiczno-pragmatyczne oraz wyrażenia idiomatyczne. Przykładowo, wyrażenia onomatopieczne: *crack*, *hush*, *bump*, *tut-tut*, *aha*, *bang*; zwroty pragmatyczne:

³ Podstawą analizy jest tłumaczenie Ireny Tuwim *Kubuś Puchatek* z roku 1938/2006 (Warszawa, Nasza Księgarnia) oraz tłumaczenie Moniki Adamczyk-Garbowskiej *Fredzia Phi-Phi* z roku 1986 (Lublin, Wydawnictwo Lubelskie). Ogólne porównanie dwóch tłumaczeń zob. np.: J. Jarniewicz, *Jak Kubuś Puchatek stracił dzieciństwo*, [w:] *Gościnność słowa. Szkice o przekładzie literackim*, Kraków 2012, s. 225–231.

⁴ A. A. Milne, *Medvídek Pú*, tł. Hana Skoumalová, Praha 1958/2008.

⁵ A. Fornalczyk, *Anthroponym Translation in Children's Literature – Early 20th and 21st Centuries*, „Kolbotyra” 57, 2007, nr. 3, s. 93, C. Alvstad, *Children's Literature and Translation*, [w:] „Handbook of Translation Studies”, vol. 1, red. Y. Gambier i L. van Doorslaer, Amsterdam/Philadelphia 2010, s. 22.

⁶ R. Tabbert, 2002. *Approaches to the Translation of Children's Literature. A Review of Critical Studies Since 1960*, „Target” 14, nr. 2, s. 303–351.

⁷ E. Jaleniauskiene, V. Čičelytė, *The Strategies for Translating Proper Names in Children's Literature*, „Kalbų Studijos” 2009, 15, s. 31, K. Hejowski, *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Warszawa 2004, s. 85.

⁸ M. Woźniak, *Puchatka przepustka do sławy. Pochwała Ireny Tuwim*, „Przekładaniec” 26, 2012, s. 119.

glad to see you, oh, well then, good-bye, hallo, oh bother, dear, dear, thank you, how's things?, never mind, good afternoon, now then, there you are, if you ask me, how do you do?, many happy returns, there; związki idiomatyczne: *take your eyes off, take life out of sb, make faces, do sb good*. Nie tworzą one jednak, nawet razem połączone, grupy liczniejszej od zbioru nazw własnych; dodatkowo, klasy te nie egzemplifikują kreatywności Milne'a, tak jak to ma miejsce w przypadku nazw własnych. Z tego też powodu analizie poddałem jedynie te ostatnie. Do grupy badanych jednostek włączyłem również kilka typowych dla tej książeczki neologizmów.

Literatura na temat nazw własnych jest bogata, a poglądy na istotę tego zjawiska są rozbieżne, zarówno jeśli chodzi o stronę semantyczną, jak i formalną takich jednostek. *Nomina propria* jako rzeczowniki odróżnia się w pierwszej kolejności od nazw pospolitych⁹. Nazwy własne uważa się za pozbawione sensu, przypisuje się im jedynie referencyjność; z drugiej zaś strony, uznaje się je za bogate w znaczenie. Pozbawione są one – twierdzą niektórzy – wykładników formalnych charakterystycznych dla nazw konkretnych, z drugiej – mówią inni – posiadają cechy morfologiczne charakterystyczne dla innych jednostek leksykalnych. Nie wchodząc w zawłość kwestii reprezentacji znaczenia w umyśle użytkowników języka, za Hejwowskim¹⁰ przyjmuję, że *propria* służą „identyfikacji konkretnego i w danym kontekście unikatowego obiektu” bez względu na formę, którą przyjmują. Nazwy własne są nośnikami referencji, denotacji i konotacji. Są samowystarczalne formalnie. Nazwy własne w języku wyjściowym w niniejszej analizie zapisywane są dużą literą, mogą być odmieniane, podlegać procesom derywacyjnym, przekształcając się kategorialnie w nazwy pospolite.

Nazwy własne jako klasa znaków językowych stanowią grupą pojemną. Z reguły dzieł się je na nazwy istot ludzkich (antroponimy), nazwy geograficzne, toponimy oraz na nazwy przedmiotów, budowli, wytworów ludzkiej działalności i in.¹¹. Nazwy osób są także kategorią niejednorodną, bo obejmują nazwy istniejących osób (postacie historyczne), nazwy realne i intencjonalne¹². Do kategorii *propria* można zaliczyć również nazwy zwierząt (zoonimy obok fitonimów), także zwierząt personifikowanych, co w przypadku *Kubusia Puchatka* jest regułą. Nazwy własne obiektów nieożywionych obejmują, oprócz toponimów, przeróżne nazwy, np. znaków zodiaku oraz świąt¹³.

W utworach literackich nazwy własne pełnią różne funkcje; częściej także niż w kontekście *stricte* referencyjnym są one obciążone znaczeniem konotacyjnym, asocjacyjnym, aluzyjnym. Mają bawić, rozśmieszać, wywoływać emocje oraz dostarczać dodatkowej deskrypcji. Przyczyniają się do estetyzacji tekstu, jak również do jego łatwiejszego odbioru¹⁴, nie tracąc przy tym jednak swej podstawowej funkcji referencyjnej/identyfikacyjnej.

⁹ H. Faßke, *Grammatik der obersorbischen Schriftsprache der Gegenwart*, Bautzen 1981, s. 391, J. Grzenia, *Słownik nazw własnych*, Warszawa 1998, s. 16.

¹⁰ K. Hejwowski, op. cit. s. 88.

¹¹ H. Faßke, op. cit., 392, J. Grzenia, op. cit., s. 19–20, K. Hejwowski, op. cit., s. 90.

¹² A. Fornalczyk, op. cit., s. 96.

¹³ E. Jaleniauskiene, V. Čičelytė, op. cit., s. 31.

¹⁴ J. van Collie, *Character Names in Translation. A Functional Approach*, [w:] *Children's Literature in Translation. Challenges and strategies*, red. J. van Collie i W. P. Verschuren, Manchester, UK& Kinderhook,

Odnosząc się do ogólnych strategii tłumaczeń nazw własnych, możemy wyróżnić kilka najważniejszych sposobów przekładu. W praktyce metody tłumaczeniowe często nie występują w izolacji od innych, ale są hybrydami kilku¹⁵. Generalnie, wszystkie strategie oscylują wokół dwóch zasadniczych panstrategii, czyli udomowienia i wyobcowania, obok neutralizacji¹⁶. Te główne dwie strategie są obszernymi kategoriami technik, które reprezentują duże zróżnicowanie w podejściu do tłumaczenia nazw własnych. Ułożenie poniższych technik odzwierciedla przejście od strategii wyobcowania (I–III) do udomowienia (IV) przy zachowaniu *nomina propria* oraz techniki pominięcia nazw własnych w tłumaczeniu (V i VI).

- I. Reprodukacja (translokacja, kopiowanie), czyli przenoszenie nazwy własnej w oryginalnej formie z lub bez glosy wyjaśniającej.
- II. Adaptacja, czyli dopasowanie nazwy oryginalnej do zasad panujących w systemie języka docelowego.
- III. Transkrypcja (transkrybowanie) nazwy obcej.
- IV. Tłumaczenie nazwy własnej poprzez:
 1. zastosowanie tradycyjnego odpowiednika w języku docelowym;
 2. zastąpienie oryginalnej nazwy własnej odpowiednikiem wymyślonym przez tłumacza;
 3. zastąpienie nazwy własnej jednostką, która w języku docelowym nie funkcjonuje jako nazwa własna;
 4. zastosowanie nazwy hiperonimicznej (uogólnienie).
- V. Zastosowanie nieekwiwalentu dla nazwy własnej języka wyjściowego.
- VI. Pominięcie w tłumaczeniu oryginalnej nazwy własnej.

Jeśli chodzi o tłumaczenie literatury dziecięcej, zwraca się uwagę na odbiorcę i pozwala się tłumaczom na większą swobodę w procesie przekładu, którego celem ma być dopasowanie tekstu docelowego właśnie do poziomu odbioru literatury przez młodego czytelnika¹⁷. Chociaż może się wydawać, że nazw własnych z reguły się nie tłumaczy¹⁸, przekłady, w tym przekłady książek dla dzieci, pokazują wyraźnie, iż tłumacze nie pozostawiają nazw w wersji oryginalnej, ale zmieniają je na wiele sposobów w języku docelo-

USA 2006, s. 123, E. Hilke, *Die Aufgaben der Namen in literarischen Texten – Science Fiction und Fantasy*, „Zeitschrift für Literatur Wissenschaft und Linguistik” 147, 2007, s. 152–153.

¹⁵ Ch. Nord, *Proper Names in Translation for Children: Alice in Wonderland as a Case in Point*, „Meta” XLVIII, 2003, nr 1–2, s. 182–196, A. Dziuban, *Nazwy własne w przekładach literatury dziecięcej na przykładzie Opowieści z Narnii Clive’a Staplesa Lewisa*, „Prace Językoznawcze” 2009, zesz. XI, s. 31–52, K. Hejwowski, op. cit., L. Fernandes, *Translation of Names in Children’s Fantasy Literature: Bringing the Young Reader into Play*, „New Voices in Translation Studies” 2, 2006, s. 44–57, J. van Collie, op. cit.

¹⁶ B. González-Cascallana, *Translating Cultural Intertextuality in Children’s Literature*, [w:] J. van Collie, op. cit., s. 99.

¹⁷ Z. Shavit, *Translation of Children’s Literature as a Function of its Position in the Literary Polysystem*, „Poetics Today” 2/4, 1981, s. 171–172, R. Oittinen, *From Thumbelina to Winnie-the Pooh: Pictures, Words, and Sounds in Translation*, „Meta” LIII, 2008, nr. 1, s. 86.

¹⁸ Ch. Nord, op. cit., s. 182.

wym¹⁹. Tym różnią się – ogólnie rzecz ujmując – tłumaczenia tekstów artystycznych od naukowych.

Przyglądając się *nomina propria* w *Winnie-the-Pooh*, można je podzielić na nazwy osób (np. *Christopher Robin*, *Sanders*), nazwy miejsc (np. *the Forest*, *The Hundred Acre Wood*) i nazwy artefaktów (np. *Complaining Song*, *Sustaining Book*). Do analizy wybrałem także trzy neologizmy Milne'a, czyli *Heffalump*, *Woozle* i *Wizzle*, które są nazwami pojawiających się w książce zwierząt. Wszystkie jednostki angielskie pisane są w całości wielką literą. W porównywanych tłumaczeniach zaś zapis ich odpowiedników jest odmienny, tzn. w języku górnołużyckim w złożonych nazwach własnych tylko pierwszy element jest zapisywany majuskułą (np. *Stojutrowy lěs*, *Posylnjowaca kniha*), z wyjątkiem nazw bohaterów składających się z elementów oddzielnie referencyjnych. Niektóre nazwy własne mają pisownię właściwą językowi górnołużyckiemu (*sewjerny čop*). W czeskim tłumaczeniu zastosowano głównie zasadę zapisu E. Wornara (*Michal Medvěď, nařikova píseň, na Kařtanu*). W języku polskim I. Tuwim stosuje zarówno pisownię małą, jak i wielką literą (*Kubuř Puchatek, Sowa, łasiczka, książka kucharska*), w odróżnieniu od M. Adamczyk-Garbowskiej, która wierna wersji angielskiej stosuje pisownię wielką literą w przypadku wszystkich *nomina propria*.

Analizowany materiał obejmuje 31 jednostek wyjściowych: *Alexander Beetle*, *Anxious Pooh Song*, *At the Chestnuts*, *Baby Roo*, *Christopher Robin*, *Cloud Song*, *Complaining Song*, *Cottleston Pie*, *Edward Bear*, *Eeyore*, *Heffalump*, *Henry Pootel*, *Kanga*, *Owl*, *Piglet*, *Pooh Bear*, *Pootel*, *Rabbit*, *Sanders*, *Sustaining Book*, *The Brain of Pooh*, *The Floating Bear*, *the Forest*, *the Hundred Acre Wood*, *the North Pole*, *the Six Pine Forest*, *Trespassers William*, *Winnie-the-Pooh*, *Winnie-ther-Pooh*, *Wizzle*, *Woozle*. Każda z tych jednostek ma odpowiednik w Winij Puw: *Alexander Bruk*, *Barik Puw*, *Chodojta*, *Christofer Robin*, *Edward Barik*, *Hinc Putel*, *Janska Jahoda*, *Kanga*, *lěs*, *mały Ruw*, *Mróćelowy spěw*, *Nukl*, *Pluwacy Barik*, *Posylnjowaca kniha*, *Připoldnica*, *Prosatko*, *Putel*, *Puwowe Mozy*, *Sanders*, *sewjerny čop*, *Skóržacy spěw*, *Stojutrowy lěs*, *Strachoćiwy spěw Puwa*, *Šesć wjazow*, *Šubut*, *W Jaworach*, *Winij Puw*, *Winijo Puwo*, *Wulkočamp*, *Jar*, *Zastup Zacharias*. Już samo to liczbowe zestawienie pokazuje, że E. Wornar włożył wiele wysiłku w to, by każda nazwa z wersji angielskiej miała swój odpowiednik w tekście górnołużyckim.

W wersji I. Tuwim i w tłumaczeniu czeskim pominięto całkowicie jedną jednostkę (*Winnie-ther-Pooh*), dodatkowo w języku polskim dwie nazwy zostały przetłumaczone na dwa sposoby (*Woozle* i *Christopher Robin*). W sumie dla porównania z przekładu I. Tuwim wyselekcjonowałem 32 jednostek (*Ałojzy Chrzęszcz*, *Biegun Północny*, *Kłapouchy*, *Królik*, *Krzyś*, *Książka kucharska*, *Kubuř Puchatek*, *Las*, *lis*, *łasiczka*, *łasica*, *Maleństwo*, *Mama-Kangurzyca*, *Miś Puchatek*, *Nieboraczek*, *Pan Woreczko*, *Piosenka Chmurek*, *Piosenka Zatrokanego Puchatka*, *Pływający Miś*, *Pod Kasztanami*, *Prosiaczek*, *Rozumek Puchatka*, *Słoń*, *Sowa Przemądrzała*, *Srocza-Skoczka*, *Stefan Krzysztof*, *Stumilowy Las*, *Sześć Sosen*, *Tomasz Nieboraczek*, *Wstęp Bronisław*, *Żałosna Piosenka*), a z tłumaczenia M. Adamczyk-Garbowskiej 30 (*Ałojzy Chrzęszcz*, *Biegun Północny*, *Bumbalala*, *Chmurowa piosenka*, *Fredzia Phi-Pi*, *Henryk Phitek*, *Iijaa*, *Królik*, *Krzysztof Robin*, *Las*, *Łesica*, *Łysica*, *Mały Gurek*, *Mama Kanga*, *Miś Phi*, *Niedźwiedź Pluszowy*, *Phitek*, *Piosenka Zaniepokojonego Phi*, *Pływający Niedźwiedź*, *Pod Kasztanami*, *Pokrzepiająca książka*, *Prosiaczek*, *Przejście*

¹⁹ L. Fernandes, op. cit. 44.

Wincenty, Rozum Phi-Phi, Sanders, Sloń, Sowa, Stukrowy Las, Sześć Sosen, Użalanka). Z wersji czeskiej pochodzi 28 nazw (*Bartoloměj Brouk, Ferda Ťuntě, Ijáček, Klokance, Klokánek, Kolasice, Kolčavice, konejšivá kniha, Králíček, Kryšťůfk Robin, Les, Medvídek Pú, Michal Medvěd, Moudry Pú, na Kaštanu, nařikova píseň, Novotný, píseň o mráčku, Plující Medvěd, Prasátko, Púova Píseň Úzkosti, severní točna, Slon, Sova, Stokorcový les, Šest borovic, Ťuntě, Vstupdoleša Stanislav*; brak odpowiednika *Cottleston Pie*, a *Medvídek Pú* jest tłumaczeniem dwóch nazw).

Poniższa analiza za punkt wyjścia przyjmuje relację angielsko-górnołużycką. Wszystkie tłumaczenia zostały zaklasyfikowane do sześciu kategorii. Układ grup reprezentuje kontinuum od strategii wyobcowania do strategii udomowienia. Zważywszy, że w obrębie jednej nazwy zaobserwować można zastosowanie więcej niż jednej strategii tłumaczeniowej za kryterium klasyfikacyjne przyjęto strategię bliższą wyobcowaniu. Tak więc *Hinc Putel* znajduje się w klasie tłumaczeń fonetycznych adaptacji, gdyż *Hinc* jest przykładem udomowienia, a *Putel* przykładem wyobcowania (bliskości z oryginałem). Jak z tego wynika nie tworzyłem kategorii hybrydalnych.

Reprodukcja	Język angielski	Język górnołużycki
	Sanders	Sanders
	Christopher Robin	Christofer Robin

Nazwa *Sanders* jest przeniesiona w niezmienionej formie z wersji oryginalnej i najdoskonalej reprezentuje translokację nazwy własnej. W języku polskim *Sanders* zostaje *Panem Woreczko* w wersji I. Tuwim (w drugiej polskiej wersji tak jak u Wornara), a w wersji czeskiej udomowiony zostaje jako *Novotný*. Z kolei cała nazwa *Christopher Robin* jest hybrydalnie przełożona na język górnołużycki, gdyż *Christofer* jest tradycyjnym odpowiednikiem *Christopher*, a część *Robin* pozostała w tłumaczeniu niezmieniona, tak też u M. Adamczyk-Grabowskiej i w przekładzie czeskim (*Krzysztof Robin* i *Kryšťůfk Robin*). I. Tuwim zastosowała tłumaczenie obu elementów nazwy (*Stefan Krzysztof*) oraz użyła wersji skróconej (*Krzyś*).

Adaptacja fonologiczna	Język angielski	Język górnołużycki
	Winnie-the-Pooh	Winij Puw
	Winnie-ther-Pooh	Winijo Puwo
	Pooh Bear	Barik Puw
	Eeyore	Yjar
	Pootel	Putel
	Henry Pootel	Hinc Putel

W tej kategorii znalazły się nazwy własne bohaterów książki, dla których E. Wornar nie wymyślił nazw specyficznych dla języka górnołużyckiego, lecz jedynie dopasował je do wymowy i pisowni tego języka. Tutaj znajduje się tytułowy *Winnie-the-Pooh*, czyli *Winij Puw* (por. *Winijo Puwo* dla *Winnie-ther-Pooh*, bardzo dobra modyfikacja wersji górnołużyckiej), *Pooh Bear* – *Barik Puw*, *Henry Pootel* – *Hinc Putel* (tutaj zastosowano odpo-

wiednik górnołużycki *Hinc*). Do tej grupy zaliczam także onomatopieczną nazwę osła *Eeyore*, który w *Winij Puw* został *Yjar*.

Te same słowa zachowują się inaczej w tłumaczeniu na język polski. Tytułowy bohater u I. Tuwim nazywa się *Kubuś Puchatek* (tak samo *Pooh Bear*). W wersji I. Tuwim i H. Skoumalovej brak większego fragmentu zawierającego nazwę *Winnie-ther-Pooh*. Osiół został nazwany przez polską tłumaczkę *Klapouchym*, a nazwę Prosiaczka *Henry Pootel* przełożono jako *Tomasz Nieboraczek*. Dostrzegamy więc w polskim tłumaczeniu zastosowanie strategii udomowiających. Z kolei czeskie odpowiedniki wymienionych w tej kategorii *propria* są bliższe tłumaczeniom E. Wornara (*Medvídek Pú*, *Ijáček*). Znaczną zmianę dostrzec można w przypadku nazwy *Henry Pootel*, którą czeska tłumaczka oddała w zmienionej, udomowionej formie jako *Ferda Ěuntě*.

Tak jak w przypadku innych grup drugie polskie tłumaczenie w tej kategorii odbiega od strategii pozostałych tłumaczy. Tutaj odnajdujemy najbardziej kontrowersyjne tłumaczenie *Winnie-the-Pooh* jako *Fredzia Phi-Phi* i *Miś Phi*. *Pootel* (*Phitek*, *Henryk Phitek*) też przyjmuje formę obcą językowi polskiemu (brak w nim słów rozpoczynających się na *ph*), która stanowi dobry przykład wyobcowania w tłumaczeniu.

Nie sposób nie odnieść się w tym miejscu do tłumaczenia tytułu omawianego utworu. Tłumaczenie E. Wornara jest bliskie wersji M. Adamczyk-Grabowskiej, bowiem w zasadzie nie udomawia nazwy bohatera. E. Wornar zdecydował się na fonologiczne przeniesienie nazwy, podczas gdy M. Adamczyk-Grabowska oddała nazwę za pomocą odpowiedników lingwistycznych. Tytuł górnołużycki nie wykorzystał leksemu *barik*, jak to zrobiła czeska tłumaczka, ani nie akulturował nazwy, jak zrobiła to I. Tuwim. W tytule więc nie ma żadnego odniesienia do *plyśowy barik*, który niewątpliwie stanowiłby ciekawy punkt odniesienia dla czytelników.

Uznany odpowiednik, odpowiednik funkcjonalny	Język angielski	Język górnołużycki
	Edward Bear	Edward Barik
	Alexander Beetle	Alexander Bruk
	Trespassers William	Zastup Zacharias
	Rabbit	Nukl
	Piglet	Prosatko
	Kanga	Kenga
	Baby Roo	mały Ruw
	the Forest	lěs
	the North Pole	sewjerny čop
	The Hundred Acre Wood	Stojutrowy lěs
	Complaining Song	skórzacy spěw
	Cloud Song	mróćelowy spěw
	Anxious Pooh Song	Strachoćiwy spěw Puwa
	The Floating Bear	Płuwacy Barik
	The Brain of Pooh	Puwowe Mozy
	Sustaining Book	posylnjowaca kniha

Grupa ta obejmuje *nomina propria*, które w tłumaczeniu na język górnołużycki otrzymały istniejące w nim ustalone odpowiedniki. W grupie tej znalazły się dwa antroponimy *Edward Bear* oraz *Alexander Beetle*, których elementy apelatywne przełożono odpowiednio za pomocą *Barik* i *Bruk*, w tym pierwszym wypadku wybrano formę zdrobnienia od *bar*. Nazwy dwóch bohaterów *Rabbit* i *Piglet* mają dosłowne odpowiedniki *Nukl* i *Prosatko*. *Trespassers William*, jako rozwinięcie *Trespassers W.* (także *Trespassers Will*), nawiązująca do frazy *Trespassers will be prosecuted*, oddana zostało przez E. Wornara w oryginalny sposób. Właściwie w całości zachowana zastała gra słowna. Wersja górnołużycka *Zastup Z.* (*Zastup Zachi*) nawiązuje do *Zastup zakazany*, przy zastosowaniu odpowiedników funkcjonalnych formułicznej frazy angielskiej. Oba polskie tłumaczenia, czyli *Wstęp Bron*, *Wstęp Bronek*, *Wstęp Bronisław* oraz *Przejście W.*, *Przejście Wicek*, *Przejście Wincenty*, także odwołują się do polskich odpowiedników wyrażenia angielskiego, tzn.: *Wstęp Wzbroniony*, *Przejście Wzbronione*. Jeśli chodzi o wersję czeską, tj. *Vstupdolesa S.* (*Vstupdolesa Stan*, *Vstupdolesa Stanislav*), skojarzenie z *Vstup zakazany* i *Zákaz vstupu* może być mniej oczywiste.

Nazwy *Kenga* i *Mały Ruw* reprezentują ciekawe problemy tłumaczeniowe. *Kenga* została przeniesiona na grunt języka górnołużyckiego w formie reprodukcji, forma jest tożsama z angielskim *Kanga*, aczkolwiek nawiązuje do leksemu *kenguru/kenguruh* w języku górnołużyckim. Pozostawienie formy z końcówką *-a*, zamiast np. *-u* (*kenguru*) wskazuje automatycznie na płć bohatera (żeńską). Forma *kengu* sugerowałaby formę płci męskiej i gramatyczny rodzaj męski.

Mały Ruw łączy odpowiednik translacyjny leksemu *baby* w złożeniach typu *Baby Roo*, czyli *mały*, z formą *Ruw* utworzoną analogicznie do *Puw*. Obserwujemy tu także zastosowanie z konieczności transpozycji części mowy, bo w języku angielskim rzeczownik *baby* funkcjonuje jako przydawka, a w górnołużyckim *mały* jest przymiotnikiem pełniącym tę samą funkcję w tego typu wyrażeniach. W *Winnie-the-Pooh* nazwy *Kanga* i *Roo* tworzą nierozłączną morfologiczną całość, wskazują jednoznacznie na związki dwóch bohaterów: matki i dziecka. W sposób oczywisty połączenie tych dwóch nazw daje nazwę gatunkową: *kangaroo*. W wersji górnołużyckiej takie połączenie jest mniej oczywiste, gdyż nie istnieje nazwa „kangaruw”. Niemniej, tłumaczenie E. Wornara w swej transparentności zachowuje zarówno relacje morfologiczne oryginału, jak i oczywiście te semantyczne.

Nazwy toponimiczne i nazwy wytworów ludzkiej działalności, czyli *The Forest*, *The Hundred Acre Wood*, *Complaining Song*, *Cloud Song*, *Anxious Pooh Song*, *The Floating Bear*, *The Brain of Pooh* i *Sustaining book* także przełożono dosłownie (*lěs*, *Stojutrowy lěs*, *skórżacy spěw*, *mróćelowy spěw*, *Strachoćiwý spěw Puwa*, *Płuwacy Barik*, *Puwowe Mozy*, *posylnjowaca kniha*), bowiem nazwy angielskie nie zawierają żadnych pułapek ani nieprzekładalnych elementów.

Tłumaczenia polskie I. Tuwim i czeskie w tym kontekście wyglądają podobnie, tzn. w tych językach nazwy własne angielskie mają całkowite translacyjne odpowiedniki, por. *Miś Puchatek*/*Michal Medvěď*, *Alojzy Chrzyszcz*/*Bartoloměj Brouk*, *Królik*/*Králiček*, *Prosiaczek*/*Prasátko*, *Żalosa Piosenka*/*Nařiková píseň*, *Piosenka Chmurek*/*Piseň o mráčku*, *Książka kucharska*/*Konejšivá kniha*, *Las/Stumilowy Las*/*Stokorcový les*, *Biegun Północny/severní točna*, *Piosenka Zatrokanego Puchatka*/*Púova Píseň Úzkosti*, *Pływający Miś*/*Plující Medvěď*, *Rozumek Puchatka*/*Moudry Pú*. Pod tym względem bardziej swobodne jest tłumaczenie I. Tuwim, co widoczne jest najwyraźniej w przypadku *Miś Puchatek* oraz

Stumilowy Las, *Książka kucharska* oraz w przypadku imion. Tłumaczka polska i czeska zdecydowały się zmienić nazwy osób na imiona bliższe – wydaje się – rodzimemu odbiorcy, z tym że imię *Alojzy* obecnie nie jest w Polsce używane (ale znane z *Akademii Pana Kleksa* Brzechwy).

Wybory M. Adamczyk-Grabowskiej są i tym razem znów bardzo bliskie oryginałowi. Ta tłumaczka starała się zachować, gdzie tylko to możliwe, dosłowne odpowiedniki polskie, wyjątek czyniąc w przypadku *Edwarda Pluszowego* i *Użalanki* (por. *Aleksander Chrzęszcz*, *Prosiaczek*, *Królik*, *Chmurkowa Piosenka*, *Las*, *Pokrzepiająca Książka*, *Stuakrowy Las*, *Piosenka Zaniepokojonego Phi*, *Pływający Niedźwiedź*, *Rozum Phi-Phi*). Trzymanie się odpowiedników słownikowych może doprowadzić do stworzenia mało przekonującego wyrażenia, jak np. *stuakrowy*. I. Tuwim zdecydowała się na znane (lub tak samo obce jak *stuakrowy*) dzieciom słowo *stumilowy*, oddające także wielkość lasu, a przy tym nawiązujące do nazwy wiersza Brzechwy *Siedmiomilowe buty*. Także w tym przypadku można mówić o cechach akulturacji. W wersji polskiej I. Tuwim postanowiła nie bawić się w gry z sylabami nazwy konkretnej *kangur*, bowiem rozdzielenie na sylaby, tak proste w języku angielskim i górnołużyckim, mogłoby okazać się mało zrozumiałe dla czytelnika („kang”?, „ur”?). Tłumaczka użyła odpowiednio formy *Mama-Kangurzyca* oraz *Maleństwo*, zachowując w pewnym stopniu wyrażane językowo relacje pokrewieństw między bohaterami. O ile wersja I. Tuwim jest daleko posuniętą adaptacją, to tłumaczenie M. Adamczyk-Grabowskiej jest próbą trzymania się wiernie oryginału, w wyniku czego otrzymaliśmy *Mama Kanga* oraz *Mały Gurek*; ale próba ta – wydaje się – nie udała się tłumacze. W języku czeskim operacja podziału nazwy także nie jest możliwa (cz. *klokan*); na zasadzie rekompensacji zastosowano więc neologiczne formy *Klokanice* i *Klokánek*, zachowujące relację morfologiczną i wskazujące na pokrewieństwo referentów.

Adaptacja kulturowo-językowa (neologizm)	Język angielski	Język górnołużycki
	Heffalump	Wulkočamp

Wymyślona przez Milne’a nazwa *Heffalump* (wykorzystujący dźwięki i litery angielskiego *elephant*) oznacza słonia i jest jednym z najbardziej znanych neologizmów autora. E. Wornar kreatywnie zainspirowany tą nazwą stworzył na potrzeby wersji górnołużyckiej formę złożoną *Wulkočamp*. Różnica między obiema nazwami polega na przejrzystości znaczeniowej wyrazu górnołużyckiego, podczas gdy *Heffalump* pozostaje nietransparentny (choć *lump* może być potraktowany dosłownie i nawiązywać do kształtu słonia). Wymyślenie takiej nazwy pozwoliło tłumaczowi na ciekawe tłumaczenie gier językowych Milne’a z wykorzystaniem nazwy *Heffalump* (s. 74), dzięki czemu udało się zachować w wysokim stopniu specyfikę oryginału.

Zarówno w tłumaczeniu czeskim, jak i w polskim I. Tuwim zastosowano nazwy konkretne, czyli odpowiednio *Slon* i *Słoń*. Natomiast w drugim polskim tłumaczeniu pojawia się *Soń*, czyli zniekształcona (być może mową dziecka?) forma *słoń*. W obliczu tych tłumaczeń propozycja E. Wornara wydaje się wysoce oryginalna i udana.

Hiperonim/hiponim/kohiponim	Język angielski	Język górnołużycki
	Owl	Šubut

Tłumaczenie *owl* jako *šubut* zaklasyfikowałem do tej kategorii, gdyż *šubut* (ang. *eagle-owl*, pol. *puchacz*, cz. *výr*) nie jest dokładnym odpowiednikiem *owl* (gł. *sowa*), ale pozostaje w stosunku do tego ostatniego w relacji hiponimicznej. Najbliższa oryginałowi jest wersja czeska (*Sova*) i polska M. Adamczyk-Garbowskiej (*Sowa*), polska wersja I. Tuwim posiada przydawkę przemądrzała (*Sowa Przemądrzała*), która wzbogaca nazwę o dodatkową charakterystykę postaci.

Substytucja	Język angielski	Język górnołużycki
	Woozle	Připoldnica
	Wizzle	Chodojta
	At the Chestnuts	W Jaworach
	The six pine Trees	Šesć wjazow

Ostatnia grupa zawiera tłumaczenia, które nie są międzyjęzykowymi ekwiwalentami słownikowymi. Do tej kategorii zaliczyłem także leksemy *Woozle* i *Wizzle*, które nie istnieją w języku angielskim, lecz zostały wymyślone przez Milne'a na bazie słowa *weasel* (gł. *kohlica*). W przypadku *Woozle*, wersja górnołużycka posługuje się nazwą postaci mitologiczno-bajkowej doskonale zakorzenionej w kulturze i języku Łużyczan, czyli *připoldnica*. Jeśli chodzi o *Wizzle*, tłumacz nie zdecydował się na stworzenie neologizmu w języku górnołużyckim; nie posłużył się żadną nazwą własną, lecz rzeczownikiem pospolitym *chodojta* (ang. *witch*). Tłumacz zarówno w przypadku *chodojty*, jak i *připoldnicy* udomawia, akulturuje nazwy angielskie obdarzone w oryginale aluzjami lekсыkalnymi. Można przypuszczać, że taka decyzja podyktowana i usprawiedliwiona była oddaniem sensu *Woozle* i *Wizzle*, czyli postaci nieznanych, tajemniczych, poprzez ich odpowiedniki w kulturze łużyckiej. Tłumaczenie nie jest bliskie grze językowej oryginalnego pomysłu, lecz oddaje z pewnością odrealnienie, fikcyjność tekstu, i dobrze współgra z tłumaczeniem *Woozle*.

W języku polskim I. Tuwim zdecydowała się na użycie słów *lasiczka* i *lasica* oraz *lis* odpowiednio dla *Woozle* i *Wizzle*. Pierwsze tłumaczenie odwołuje się bezpośrednio do formy wyjściowej (*weasel*), drugie jest innym leksemem, niemającym nic wspólnego z *weasel*. Oba nie wykazują kreatywności autora oryginału. W czeskim tłumaczeniu odnajdujemy zróżnicowane odpowiedniki *kolčavice* oraz *kolasice*, które nawiązują do leksemu *kolčava* w języku czeskim. W wersji czeskiej tłumaczka użyła zabiegu podobnego do tego, który zastosowała w tłumaczeniu *Kanga* i *Roo* (*Klokanice/Klokánek*). Neologizację zastosowała M. Adamczyk-Garbowska, w tłumaczeniu której *Woozle* staje się *Łysicą* a *Wizzle* *Łesicą*, zbliżając się lingwistycznie do wersji oryginalnych.

W przypadku nazw drzew pojawiających się w nazwach własnych miejsc *At the Chestnuts* oraz *The Six Pine Trees* tłumacz *Winnie-the-Pooh* na język górnołużycki użył innych, choć kohiponimicznych nazw *jawor* (ang. *maple*) i *wjaz* (ang. *elm*), zamiast *kastanija*

i *chójna*. W języku polskim (w obu tłumaczeniach) i w czeskiej wersji pojawiają się dokładne odpowiedniki drzew, czyli odpowiednio *kasztan*, *sosna* oraz *kaštan* i *borovica*.

Podsumowując ocenę tłumaczenia E. Wornara, należy podkreślić, że tłumacz – po pierwsze – przełożył wszystkie wybrane jednostki angielskie. Po drugie, jego decyzje nie wzbudzają według mnie większych wątpliwości. Pytania pojawiają się odnośnie do tłumaczenia samego tytułu, który w dużej mierze odróżnia się od innych decyzji tłumacza zastosowaniem odmiennego sposobu przekładu. Zastanowienie wywołują także przypadki substytucji. Nie znajduję wytłumaczenia dla zastosowania leksemu *šubut* dla *owl*. Być może podyktowane było chęcią utrzymania rodzaju męskiego *Owl*, („he” w *Winnie-the-Pooh*), ale pamiętać należy, że w języku angielskim w stosunku do zwierząt, których nazwa pospolita w swojej formie morfologicznej nie wskazuje na biologiczną płęć, używa się właśnie zaimka rodzaju męskiego *he*. Poza tym w języku górnołużyckim funkcjonuje postać *mudra sowa* jako bohater bajkowy. Drugi przypadek substytucji to użycie nazw drzew *ja-wor* i *wjaz* przy obecności w języku górnołużyckim odpowiedników tłumaczeniowych słów angielskich. Kwestia *Woozle* i *Wizzle* jest o wiele trudniejsza. Są to formy wymyślone przez Milne’a, więc z definicji nie mają żadnych odpowiedników. Rolą tłumacza byłoby odtworzenie w języku docelowym zabawy słownej zastosowanej w wersji angielskiej, czyli aluzji fonetycznej do istniejących w języku docelowym odpowiedników słowa *weasel*. E. Wornar nie oddał tej relacji, gdyż w ogóle nie odniósł się w swoim tłumaczeniu do zoonimu. Włączenie *Woozle* i *Wizzle* do kultury docelowej powiodło się o tyle, o ile założymy, że słowa *chodojta* i *připołdnica* spełniają taką samą lub podobną funkcję w wersji górnołużyckiej. Należy zwrócić uwagę, że oprócz utraty związku między nazwą fikcyjną i istniejącą nazwą zwierzęcia, utracono także w dużym stopniu oryginalność świata fikcyjnego wersji Milne’a, wprowadzając jednocześnie całą gamę konotacji związanych z nazwami *chodojta* i *připołdnica*. Ta decyzja może dziwić, bo w porównywanych tłumaczeniach zauważono relacje neologizmów do istniejących leksemów (I. Tuwim) oraz starano się oddać manipulację językową (M. Adamczyk-Garbowska, H. Skoumalová).

Kubuś Puchatek I. Tuwim prezentuje się odmiennie w kontekście wszystkich omawianych przekładów. Tłumaczka postanowiła całkowicie udomowić tekst angielski, nie przenosząc żadnej nazwy bez zmiany, sięgając po czytelne ekwiwalenty w języku polskim i kulturze polskiej, nawet za cenę oddalenia się od pierwowzoru i intencji zawartych w nazwach angielskich (*Kłapouchy*, *Mama-Kangurzyca*, *Maleństwo*, *łasiczka*, *łasica*, *lis*, *Pan Woreczko*).

W wersji M. Adamczyk-Garbowskiej wszystkie nazwy własne oprócz trzech (*Alexander*, *Robin*, *Sanders*) zostały przetłumaczone, co nie znaczy przyswojone polskiemu czytelnikowi. Duże wątpliwości budzą nazwy *Phi-Phi*, *Phitek*, *Kanga* i *Gurek*, które przez swoją egzotyczność i obcość w polskiej kulturze (także językowej) nie zajęły – można chyba powiedzieć – ważnego miejsca w zbiorowej świadomości polskich czytelników. Pozostałe nazwy przetłumaczono z troską o utrwalone odpowiedniki i starano się uchwycić gry słowne polegające na pozostawieniu relacji interlingwalnych między nazwami własnymi a nazwami pospolitymi. Tłumaczenie to w dużej mierze różni się od wersji I. Tuwim, której odpowiedniki angielskich nazw własnych na stałe weszły do kanonu bohaterów literackich w Polsce, mimo że cechuje je niejednokrotnie duże oddalenie od angielskich *nomina propria*.

Wersja czeska reprezentuje model całkowitego ukulturowienia wersji tekstu wyjściowego. Tylko jeden element nazwy własnej (*Robin*) został przeniesiony do wersji czeskiej bez zmian. Nawet nazwy imion, które w innych wersjach nie zostały zmienione, w tej wersji mają czeskie odpowiedniki (*Bartoloměj*, *Michal*, *Ferda*). Wszystkie inne nazwy mają ustalone ekwiwalenty, tłumaczka zachowała relacje międzyleksemowe obecne w wersji angielskiej (np. *Klokanice/Klokánek*, *Kolasice/Kolčavice*).

Podsumowując, chciałbym podkreślić, że wersja górnołużycka stanowi doskonałe połączenie i właściwe zastosowanie dostępnych strategii i technik tłumaczeniowych, w wyniku czego książka może być łatwo zaakceptowana przez czytelnika dziecięcego, jak i dorosłego. Omówione wyżej nieco wątpliwe decyzje tłumacza w żaden sposób nie zakłócają odbioru tekstu. W całości *propria* w *Winij Puw* stanowią koherentną językową całość i przyczyniają się według mnie do stworzenia ciekawego fikcyjnego świata w nowej przestrzeni językowo-kulturowej, oddając przy tym znakomicie „realia” *Winnie-the-Pooh*.

Źródła

- Milne A.A., 1986, *Fredzia Phi-Phi*, tł. M. Adamczyk-Garbowska, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.
- Milne A.A., 2000, *Winij Puw*, tł. E. Wornar, Ludowe nakładnistwo Domowina, Budyšin.
- Milne A.A., 2006, *Kubuś Puchatek*, tł. I. Tuwim, Nasza Księgarnia, Warszawa.
- Milne A.A., 2008, *Medvídek Pú*, tł. H. Skoumalová, Albatros, Praha.
- Milne A.A., 2013, *Winnie-the-Pooh*, Egmond, London.

Bibliografia

- Alvstad C., 2010, *Children's Literature and Translation*, [w:] Gambier Y., Doorslaer (eds.), *Handbook of Translation Studies*, Vol. 1. John Benjamins, Amsterdam/Philadelphia, s. 22–27.
- Dziuban A., 2009, *Nazwy własne w przekładach literatury dziecięcej na przykładzie Opowieści z Narnii Clive'a Staplesa Lewisa*, „Prace Językoznawcze”, zesz. XI, s. 31–52.
- Faßke H., 1981, *Grammatik der obersorbischen Schriftsprache der Gegenwart*, Domowina Verlag, Bautzen.
- Fernandes L., 2006, *Translation of Names in Children's Fantasy Literature: Bringing the Young Reader into Play*, „New Voices in Translation Studium” 2, s. 44–57.
- Fornalczyk A., 2007, *Anthroponym Translation in Children's Literature – Early 20th and 21st Centuries*, „Kolbotyra” 57 (3), s. 93–101.
- González-Cascallana B., 2006, *Translating Cultural Intertextuality in Children's Literature*, [w:] *Children's Literature in Translation: Challenges and Strategies*, ed. van Coillie J., Verschuere W.P., St. Jerome Publishing, Manchester, s. 97–110.
- Grzenia J., 1998, *Słownik nazw własnych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Hejrowski K., 2004, *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Hilke E., 2007, *Die Aufgaben der Namen in literarischen Texten – Science Fiction und Fantasy*, „Zeitschrift für Literatur Wissenschaft und Linguistik” 147, s. 151–163.
- Jaleniauskiene E., Čičelytė V., 2009, *The Strategies for Translating Proper Names in Children's Literature*, „Kalbų Studijos” 15, s. 31–42.

- Nord Ch., 2003, *Proper Names in Translation for Children: Alice in Wonderland as a Case in Point*, "Meta" XLVIII, 1–2, s. 182–196.
- Kjellmer G., 1977, *Why is Winnie the Pooh? On the Use of the Definite Article in Some English Personal Names*, „English Studies” 58, nr 6, s. 508–514.
- Oittinen R., 2008, *From Thumbelina to Winnie-the-Pooh: Picture, Words, and Sounds in Translation*, "Meta" LIII, 1, s. 76–89.
- Shavit Z., 1981, *Translation of Children's Literature as a Function of its Position in the Literary Polysystem*, "Poetics Today" 2/4, s. 171–179.
- Tabbert R., 2002, *Approaches to the Translation of Children's Literature. A Review of Critical Studies Since 1960*, „Target” (14:2), s. 303–351.
- van Collie J., 2006, *Character Names in Translation. A Functional Approach*, [w:] van Collie J., Verscheuren W.P. (eds.), *Children's Literature in Translation. Challenges and strategies*, UK& Kinderhook, Manchester, ST. Jerome Publishing, USA, s. 123–139.
- Woźniak M., 2012, *Puchatka przepustka do sławy. Pochwała Ireny Tuwim*, „Przekładaniec” 26, s. 115–134.

GRZEGORZ SZPIŁA

The Translation of *Winnie-the-Pooh* into Upper-Sorbian in the context of West Slavic Translations

Summary

The paper discusses the translation of *Winnie-the-Pooh* into Upper-Sorbian (*Winij Pu*). Its aim is to present and assess the translation of proper names in the Upper-Sorbian version by Edward Wornar. The author compares the strategies and techniques used by the translator with those deployed in the Polish and Czech translations of the book. The examination of Wornar's version demonstrates that the translator used many a domestication technique. The translation under scrutiny is positively evaluated as it wisely utilizes various available strategies and techniques to render the original text accessible and acceptable to the target language and culture.

Keywords: Winnie-the-Pooh, translation, Upper-Sorbian, Polish, Czech

